

Indyjskie testy w kwietniu lub maju

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 5 lutego 2009

Za 2-3 miesiące mogą rozpocząć się testy samolotów, które startują w indyjskim przetargu na 126 maszyn wielozadaniowych. To długo oczekiwana decyzja miejscowych władz.

Nowe samoloty powinny przede wszystkim zastąpić przestarzałe MiG-i 21. W służbie zn:

Indyjski przetarg jest największym na międzynarodowym rynku od 16 lat. Jego szacunkowa wartość wynosi 10-12 mld USD, z opcją na dokupienie kolejnych 64 egz. Pierwszych 18 samolotów ma być wyprodukowane w kraju oferenta i dostarczone do 2012, pozostałe w Indiach, w zakładach HAL.

Na początku ubiegłego roku władze wojskowe w Nowym Delhi zakładały, że po złożeniu ofert technicznych w kwietniu, próby samolotów rozpoczną się na początku lata (zobacz: [Testy myślicieli dla Indii w czerwcu](#)). Jednak z uwagi na konieczność przekazania technologii, część producentów, w tym Amerykanie i Rosjanie, poprosili o więcej czasu na skonstruowanie ofert. Spowodowało to poważne przesunięcie całego programu. Co więcej, sam odbiorca w praktyce zaniechał poważniejszych działań przez kilka ostatnich miesięcy. Wywołało to poważne zaniepokojenie producentów.

Z tego powodu wczorajsza deklaracja dowódcy indyjskich wojsk lotniczych, Fali Homi Majora, o możliwości rozpoczęcia prób w powietrzu w kwietniu-maju, została odebrana z dużym zadowoleniem.

Marszałek lotnictwa powiedział, że próby aż 6 samolotów - w przetargu startują rosyjski MiG-35, europejski EF-2000 Eurofighter, amerykańskie F/A-18E/F i F-16 Block 70, szwedzki JAS39 Gripen i francuski Dassault Rafale - będą procesem długotrwałym. Loty będą realizowane w Indiach i za granicą. Nie określono na razie żadnych terminów ich zakończenia. To z kolei pozwala przypuszczać, że przesunie się okres pierwszych dostaw, przynajmniej o rok.



Nowe samoloty powinny przede wszystkim zastąpić przestarzałe MiG-i 21. W służbie znajduje się ciągle ok. 250 z nich / Zdjęcie: IAF

Indyjski przetarg jest największym na międzynarodowym rynku od 16 lat. Jego szacunkowa wartość wynosi 10-12 mld USD, z opcją na dokupienie kolejnych 64 egz. Pierwszych 18 samolotów ma być wyprodukowane w kraju oferenta i dostarczone do 2012, pozostałe w Indiach, w zakładach HAL.

Na początku ubiegłego roku władze wojskowe w Nowym Delhi zakładały, że po złożeniu ofert technicznych w kwietniu, próby samolotów rozpoczną się na początku lata (zobacz: [Testy myśliwców dla Indii w czerwcu](#)). Jednak z uwagi na konieczność przekazania technologii, część producentów, w tym Amerykanie i Rosjanie, poprosili o więcej czasu na skonstruowanie ofert. Spowodowało to poważne przesunięcie całego programu. Co więcej, sam odbiorca w praktyce zaniechał poważniejszych działań przez kilka ostatnich miesięcy. Wywołało to poważne zaniepokojenie producentów.

Z tego powodu wczorajsza deklaracja dowódcy indyjskich wojsk lotniczych, Fali Homi Majora, o możliwości rozpoczęcia prób w powietrzu w kwietniu-maju, została odebrana z dużym zadowoleniem.

Marszałek lotnictwa powiedział, że próby aż 6 samolotów - w przetargu startują rosyjski MiG-35, europejski EF-2000 Eurofighter, amerykańskie F/A-18E/F i F-16 Block 70, szwedzki JAS39 Gripen i francuski Dassault Rafale - będą procesem długotrwałym. Loty będą realizowane w Indiach i za granicą. Nie określono na razie żadnych terminów ich zakończenia. To z kolei pozwala przypuszczać, że przesunie się okres pierwszych dostaw, przynajmniej o rok.

Powiązane wiadomości

[Indyjskie testy w kwietniu lub maju \(2009-02-05\)](#)

[Testy myśliwców dla Indii w 2008 \(2007-09-29\)](#)
